

Sygn. akt X P 156/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 01 października 2014r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu

X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Marcin Szajner

Ławnicy: Stefan Majka, Krystyna Karlińska

Protokolant: Monika Biegańska

po rozpoznaniu w dniu 01 października 2014r. we Wrocławiu

przy udziale –

sprawy z powództwa W. Z.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w B.

o przywrócenie do pracy, wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy

I. oddała powództwo;

II. nie obciąża powoda kosztami zastępstwa procesowego w sprawie;

III. pozostałe koszty postępowania zalicza na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 21 listopada 2013 r. powód W. Z. wniósł powództwo przeciwko (...) S.A. w B. o uznanie rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia za niezgodne z prawem i przywrócenie powoda do pracy na dotychczasowych warunkach oraz zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa prawnego.

W uzasadnieniu swojego stanowiska powód wskazał, że był zatrudniony u strony pozwanej od dnia 01 września 1975 r. na ostatnim stanowisku mistrza. Ponadto pełnił funkcję społecznego inspektora pracy. Powód podkreślił, że jego cały okres zatrudnienia przebiegał bez jakichkolwiek kar porządkowych. Powód wskazał, że w dniu 01 listopada 2013 r. po zmianie nocnej na bramie wyjazdowej z zakładu pracy została przeprowadzona kontrola jego pojazdu, w którym znaleziono dwa worki cukru. Powód podkreślił, że był bardzo zaskoczony powyższą sytuacją i nie wiedział jak zareagować. Powód wyjaśniając wskazał w pierwszej kolejności, że jest to sól do zmywarek nie wiedząc co stanowi zawartość woreczków. Powód dzwonił także do syna, który korzystał z samochodu czy to nie on włożył woreczki. Powód podkreślił, że nic nie wkładał podczas ośmiu godzin pracy do samochodu i nie zna racjonalnego wytłumaczenia jak paczki mogły się znaleźć w pojeździe. Powód wskazał, że może ktoś z innych pracowników chciał mu zaszkodzić, także iż formalnie osoba trzecia mogła dostać się do samochodu powoda gdyż trzymał je w kieszeni ubrania które trzymał w otwartej szafce. W ocenie powoda wywożenie cukru nie dowodzi, że ktoś chciał przywłaszczyć mienie takiej małej wartości i narazić na szkodę mienie pracodawcy. W dalszej kolejności powód zarzucił, iż postępowanie wyjaśniające w

tym otwarciu szafek odbyło się bez obecności powoda i nie miał możliwości złożenia wyjaśnienia. Nadto podniósł, że pracodawca nie może wypowiedzieć ani rozwiązać umowy o pracę w czasie trwania mandatu społecznego inspektora oraz w okresie roku od wygaśnięcia co miało miejsce gdyż związki zawodowe nie wyraziły zgodę na rozwiązanie z powodów umowy o pracę, a mimo to pracodawca rozwiązał umowę o pracę bez wypowiedzenia.

W odpowiedzi na pozew z dnia 30 kwietnia 2014 r. (...) S.A. w B. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenia na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego.

W uzasadnieniu strona pozwana przyznała, że powód był u niej zatrudniony oraz iż pełnił funkcję społecznego inspektora pracy. Pozwana wskazała, że w dniu 01 listopada 2013 r. pracownicy ochrony znaleźli worki cukru wykonane ze zgrzanej czarnej folii i schowane w schowkach w podłodze. Podczas wyjaśnień jakie powód składał pracownikom ochrony najpierw powód powiedział że w workach jest sól do zmywarki, po czym jak okazało się że jest to cukier iż jest to cukier który woził syn. Pozwana wskazała, że w pisemnym wyjaśnieniu powoda wskazał że w workach jest cukier który został przywieziony przez niego i nie zgłoszony na wjeździe. Pozwana wskazała, że powód w dniu 01 listopada 2013 r. był obserwowany gdyż w sposób nieprawidłowy zaparkował samochód na płycie przed rampą załadunkową budynku U-8, co wzbudziło podejrzenie pracowników. Podczas obserwacji widziano powoda jak dwukrotnie wychodził z budynku i otwierał samochód. Pozwana wskazała, że cukier jest używany przy produkcji oraz iż jest przechowywany w szafie na magazynie. Pozwana podniosła, że taka sama czarna folia jaka była w samochodzie powoda, znajduje się w zakładzie pracy jest używana jako podkład do palet, a na ternie hali dostępne są maszyny zgrzewające umożliwiające dokonanie zgrzewa worka. Pozwana uzasadniła także, iż podczas komisijnego otwarcia szafek- czterech szafek należących do powoda i szafki socjalnej znajdował się szereg przedmiotów, a wśród nich dwa woreczki z czarnej folii zgrzane które stanowiły takie same woreczki ja te które znajdowały się w samochodzie powoda. Ponadto dokonano otwarcia jednej z nieprzypisanych szafek w której znaleziono 2 woreczki z czarnej folii z zawartością cukru. W ocenie strony pozwanej zawartość szafki powoda oraz nieopisanej szafki wskazują na tożsamość czarnych worków foliowych. Pozwana podkreśliła, iż powód kilka razy zmieniał wyjaśnienia co do zawartości czarnych worków foliowych, a nadto twierdzenie o osobach trzecich które mogłyby celowo podłożyć worki są gołosłowne. Jednocześnie pozwana wskazała, że żądanie przywrócenia do pracy stanowi nadużycie prawa gdyż społeczny inspektor pracy ma dbać o dobro zakładu pracy i chronić jego mienie, nie zaś uszczuplać go przez bezprawne wywożenie części mienia pracodawcy.

W dalszych pismach procesowych powód wskazał, że parkował samochód w miejscu na rampie w niedzielę i święta gdyż w tym czasie nie odbywał się żaden ruch samochodów dostawczych. Powód wskazał, że niezrozumiałym jest fakt dlaczego nikt nie zwrócił uwagi i nie poprosił o przeparkowanie samochodu. Powód wskazał, że wychodził do samochodu raz aby zabrać książki do czytania. Odnosząc się do czarnej folii w szafkach powód wskazał, że miała szerokie zastosowanie w tym jako worki na zużyte rękawice. Powód zaprzeczył aby trzymał cukier w innych nieopisanych szafkach oraz podkreślił że w trakcie pracy nie zamykał szafek.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W. Z. był zatrudniony (...) S.A. w B. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony od dnia 01 września 1975 r. w pełnym wymiarze czasu pracy.

Z dniem 01 lutego 2008 r. powodowi powierzono stanowisko mistrza produkcji na wydziale CTP-2 Kompleks Chlorowy Wydział Produkcji Soli Kaustycznej.

Do obowiązków powoda należało:

- prowadzenie i obsługa procesów technologicznych oraz operacji występujących przy produkcji soli kaustycznej, realizacja i koordynacja zadań przydzielonych do wykonania oraz koordynacja, prowadzenie i obsługa operacji technologicznych i otrzymywania sodu kaustycznej,

- kontrolowanie przestrzegania przez pracowników właściwej obsługi, produkcji zgodnej z instrukcjami ruchowymi, prowadzenie operacji produkcyjnych, właściwej eksploatacji maszyn i urządzeń produkcyjnych oraz podejmowanie doraźnych decyzji w sprawach operacji produkcyjnych Wydziału CTP-2,
- kontrolowanie stanu technicznego maszyn i urządzeń produkcyjnych, wentylacyjnych, zabezpieczających oraz innego wyposażenia technicznego instalacji produkcyjnej i zgłaszanie stwierdzonych nieprawidłowości,
- prowadzenie sprawozdań produkcji, raportów z realizacji zadań,
- nadzorowanie przygotowania maszyn i urządzeń do napraw i remontów przygotowywanie stosownych dokumentów oraz koordynowanie prac służb technicznych wykonujących prac remontowych,
- nadzór i prowadzenie operacji rozładunku i magazynowania opakowań i surowców,
- kontrolowanie przestrzegania przez pracowników właściwej obsługi, produkcji zgodnej z obowiązującymi przepisami, instrukcjami technologicznymi i ruchowymi, prowadzenie operacji produkcyjnych oraz właściwej eksploatacji maszyn i urządzeń produkcyjnych,
- sumienne i staranne wykonywanie pracy oraz stosowanie się do poleceń przełożonych,
- przestrzeganie przepisów bhp i higieny pracy, ppoż oraz dbanie o ład i porządek na stanowiskach pracy oraz w budynkach, budowlach i terenie przynależnym do wydziału CTP-2,
- dbałość o dobro zakładu pracy, ochrona jego mienia oraz zachowanie w tajemnicy informacji, których ujawnienie mogłoby narazić pracodawcę na szkodę,
- znajomość własności fizykochemicznych, toksycznych, pożarowych surowców, produktów i materiałów pomocniczych występujących przy produkcji sody kaustycznej,
- posługiwanie się sprzętem zabezpieczającym i ochronnym oraz dbałość o jego sprawność oraz przestrzeganie regulaminu pracy.

Powód w okresie zatrudnienia nie był karany porządkowo.

Średniomiesięczne wynagrodzenie powoda wynosiło 4 947,00 zł.

Dowody: umowa o pracę, karta stanowiska pracy, porozumienie zmieniające umowę o pracę z dn. 25.06.2008 r.- akta osobowe powoda, zaświadczenie o zarobkach k. 53.

W dniu 15 maja 2013 r. powód został wybrany na społecznego inspektora pracy ma wydziale CTP-2.

Dowód: komunikat nr 3 z dn.15.05.2013 r. k. 21-22.

Powód był jednym z 5 mistrzów. Powód wykonywał swoje obowiązki na dziale produkcji soli kaustycznej. Obowiązki wykonywał w budynkach sterowni (U6a), hali produkcyjnej, instalacja technologiczna (U6) i magazynu (U8) koło którego znajduje się wydzielone pomieszczenie gdzie przebywają mistrzowie tak zwana mistrzówka. Podczas wykonywania pracy powód przemieszczał się między budynkami.

Na obszarze zakładu znajdowały się zgrzewarki ręczne powszechnie dostępne dla wszystkich pracowników.

W zakładzie używano folii koloru czarnego stosowanej jako podkład do palet, na których układano zapakowaną w przezroczyste worki sodę kaustyczną. Czarna folia była powszechnie dostępna w wałkach, z których można była odciąć dowolnej wielkości kawałek.

Dowód: zeznania świadków G. K., M. D. k. 123(płyta CD), przesłuchiwanie w charakterze powoda W. Z. k. 151(płyta CD).

Teren (...)S.A. w B. stanowił dużą, ogrodzoną powierzchnię. Wjazd na teren zakładu pracy był możliwy wyłącznie przez bramę wjazdową za wylegitymowaniem przez pracowników ochrony i okazaniem przepustki. Pracownicy ochrony weryfikowali osoby wjeżdżające na teren siedziby pozwanej. Nie każdy z pracowników strony pozwanej mógł wjechać swoim prywatnym samochodem na teren zakładu i zaparkować na wewnętrznym parkingu. Przywilej ten dotyczył pracowników min. mistrzów, kierowników działu. Wewnętrzny parking znajdował się koło budynku U-38.

Powód posiadał przepustkę umożliwiającą parkowanie na wewnętrznym parkingu.

Zdarzało się, że powód podczas zmian przypadających w weekendy i dni świąteczne parkował w miejscu nie przeznaczonym do parkowania z budynku koło rampy do Intermodalu.

Pojazdy pracowników były kontrolowane rutynowo przez pracowników ochrony oraz miały także miejsce szczegółowe kontrole całego pojazdu na obecność mienia strony pozwanej.

Dowody: zeznania świadków A. K., W. B., R. R., G. K., M. D. k. 123(płyta CD), przesłuchiwanie w charakterze powoda W. Z. k. 151(płyta CD), zdjęcie zaparkowania samochodu k. 110.

Podczas procesu technologicznego wytwarzania sody kaustycznej u strony pozwanej używano soli grzewczych w celu zateżenia wytrącającego się podczas procesu chemicznego łogu. Na obszarze hali znajdowały się dwa 500 litrowe zbiorniki do których wlewano roztwór z cukru zrobiony w stosunku 1:5. Pod koniec jego wyczerpaniu tworzonego nowego roztwór i wlewano do drugiego zbiornika, który po wyczerpaniu pierwszego włączano. Roztwór z cukru służył ochronie rur niklowych podczas procesu technologicznego.

Cukier był towarem reglamentowanym u pozwanej. Cukier był przechowywany w fabrycznie zapakowanych workach po 25 kg i trzymany w szafach pancernych zamykanych na klucz w budynku U8. Cukier był wydawany przez magazynierki pracujące na dwóch zmianach, którego wydanie odnotowywano w zeszycie. Magazynierki nie pracowały na zmianach weekendowych i w święta. Cukier pobierali mistrzowie, sporadycznie pracownik na polecenie mistrza. Powód pobierał cukier dla swoje zmiany, rzadko wydawał polecenie innym pracownikom by go pobrali. Cukier wydawano w workach po 25 kg. Jeden worek starczał na około 1,5 doby. Przed zmianami weekendowymi pobierano większą ilość cukru i wówczas worki stawiano w sterowni ale rzadko się tak zdarzało.

Dowody: zeznania świadków G. K., M. D. k. 123(płyta CD), przesłuchiwanie w charakterze powoda W. Z. k. 151(płyta CD).

W dniu 01 listopada 2013 r. powód pracował na drugą zmianę trwającą od 15.00 do 23.00. W tym dniu powód przyjechał swoim prywatnym samochodem i zaparkował koło wydziału CTP-2 koło rampy do załadunku Intermodal z tytułu budynku U-8, które nie było przeznaczone do parkowania dla pojazdów pracowników.

Pracownicy ochrony zakładu pozwanej z uwagi na nieprawidłowe zaparkowanie przez powoda zgłosili to dowódcy zmiany od którego otrzymali polecenie obserwowania pojazdu powoda. Obserwacja pojazdu powoda odbywała się naocznie oraz przez lornetkę przez jednego z pracowników ochrony. Podczas obserwacji powoda zauważono jak powód wychodził do samochodu dwa razy około godziny 17 i 21 i otwiera drzwi od strony pasażera.

Osoba odbierająca zmianę po powodzie w dniu 01 listopada 2-13 r. przyjechała na zmianę wcześniej. Powód przed 23.00 dojechał do bramy wyjazdowej z terenu zakładu, odbił się kartą magnetyczną, celem wyjazdu. Następnie dwóch pracowników ochrony poprosiło powoda o otwarcie klapy silnika, bagażnika i schowków w celu przeprowadzenia szczegółowej kontroli pojazdu powoda. Pracownik ochrony sprawdzając pojazd znalazł w tylnej części samochodu w obu schowkach umiejscowionych w podłodze po jednym worku wykonanym z czarnej folii, wykorzystywanej u pozwanej, zgrzanym ręcznie i wypełnionych sypką substancją. Jeden z worków ważył około 5 kg, a drugi około 4,5

kg. Worki zostały wyjęte z pojazdu powoda. Pracownicy ochrony spytały się co to są za worki. Powód początkowo powiedział, że to może sól do zmywarki, po czym stwierdził że sól może być też do chłodnicy. W międzyczasie została wezwana jednostka Policji, która rozmawiała z pracownikami ochrony na temat tego co może się znajdować w foliowych workach. W tym samym czasie powód wyjął z samochodu scyzoryk, przeciął worek i nabrał niewielką ilość zawartości substancji torby i spróbował jej. Po tym powiedział do pracowników i Policji, że w torbie jest cukier. Po wyjaśnieniu do czego służy cukier u strony pozwanej patrol Policji odjechał. Powód zapytany skąd się wziął cukier powiedział, że może to syna bo czasami korzysta z jego pojazdu. Powód nie potrafił wytłumaczyć skąd w jego pojeździe znalazł się cukier, plątał się w wyjaśnieniach. Worki z cukrem zostały zabrane do wartowni, pracownicy ochrony zawiadomili przełożonego powoda, odebrali powodowi przepustki na teren zakładu. Powód pojechał do domu. Jednocześnie zarządzono zabezpieczenie szafek pracowników.

W tym samym dniu powód złożył pisemne oświadczenie, w którym wskazał że dwa worki znajdujące się w jego pojeździe zostały przywiezione do zakładu pomyłkowo i nie zgłoszone pracownikom ochrony. Powód wskazał, że to jego syn umieścił worki i może zapomniał go o tym poinformować.

Powód podczas wyjaśnień zadzwonił do syna i uzyskał informację, iż niczego nie woził w samochodzie. Worki z cukrem nie należały do syna W. Z..

Dowody: oświadczenia k. 55-56, k. 66-68, notatka służbowa 57, fotografie k. 58-65, zeznania świadków: A. K., W. B., R. R. - k. 123(płyta CD), przesłuchiwanie w charakterze powoda W. Z. k. 151(płyta CD).

Powód po zdarzeniu w dniu 01 listopada 2013 r. nie został wpuszczony do (...) S.A. w B..

Powód dzwonił do przełożonego kierownika działu sody kaustycznej w celu wyjaśnienia całej sytuacji, któremu przyznał się że to cukier będący własnością zakładu, który dostał jako dodatkowy, darmowy podczas dostawy do zakładu. Nie zdarzało się aby mistrzowie otrzymywali od dostawcy pozwanej dodatkowy, darmowy cukier. Powód powiedział przełożonemu, że może przyjąć iż to on zabrał cukier aby uzyskać łagodniejszą karę.

Dowody: zeznania świadków G. K. k. 123(płyta CD), przesłuchiwanie w charakterze powoda W. Z. k. 151(płyta CD).

W budynku U8 znajdują się szafki mistrzów. Większość z nich jest opisana imieniem i nazwiskiem pracownika. Powód posiadał cztery szafki: jedną na narzędzia, druga na ubrania czyste, trzecia na ubrania brudne oraz czwarta socjalna w której przechowuje kubki, żywność, środki higieniczne. Szafki są zamykane na klucz, który ma właściciel szafki.

W dniu 07 listopada 2013 r. pracownicy ochrony w obecności kierownika oddziału dokonali otwarcia zaplombowanych szafek. Powód nie był obecny przy tych czynnościach.

W jednej z szafek należących do powoda znajdowały się worki wykonane z czarnej foli takiej samej jak w samochodzie powoda, zgrzane na trzech krawędziach z otwartą przestrzenią z jednej strony. Worki były zbliżonych wymiarów do tych znalezionych w pojeździe powoda.

W szafkach nieprzypisanych do nikogo znaleziono 2 woreczki cukru zapakowane w czarne, zgrzane worki foliowe po 6,9 kg , a drugi po 4,4 kg. Klucz do nieopisanej szafki znajdował się w opisanej szafce powoda.

Dowody: protokoły z otwarcia szafek, oświadczenia wraz ze zdjęciami k. 69-98.

Pismami otrzymanymi w dniu 08 listopada 2013 r. (...) przy (...), (...) przy(...)S.A., (...) strona pozwana zwróciła się o opinię w przedmiocie zamiaru rozwiązania umowy o pracę z powodem bez wypowiedzenia.

W odpowiedzi związku zawodowe wskazały, że nie wyrażają zgody na rozwiązanie umowy o pracę. W piśmie wskazano, że powód podlega szczególnej ochronie z racji pełnienia funkcji Wydziałowego Społecznego Inspektora Pracy w (...) S.A.

W dniu 15 listopada 2013 r. powód otrzymał rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia w których jako przyczynę wskazano ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych to jest obowiązku dbania o dobro zakładu pracy i obowiązku chronienia jego mienia wyrażającego się tym, że w dniu 01.11.2013 r. przy opuszczeniu terenu zakładu po zakończeniu pracy na II zmianie usiłował wywieźć prywatnym samochodem w 2 workach zgrzanych w czarnej folii łącznie 9,5 kg cukru.

Dowody: pisma z dn. 07.11.2013 r. skierowane do (...) przy (...), (...) przy (...)S.A., (...) i spółek (...) i spółek- akta osobowe część k. 100-103, odpowiedź z dn. 12.11.2013 r. i 15.11.2013 r. k. 8-9, oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia – akta osobowe k. 113.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo jako nieuzasadnione zarówno co do zasady jak i co do wysokości podlegało oddaleniu w całości.

Na wstępie należy zauważyć, że stosunek pracy między stronami ustał w sposób nadzwyczajny w drodze jednostronnego oświadczenia pracodawcy złożonemu pracownikom bez zachowania okresu wypowiedzenia. Przedmiotowy sposób rozwiązania stosunku pracy został zabezpieczony przez ustawodawcę dodatkowymi wymogami formalnymi: musi być sporządzony na piśmie wraz ze wskazaniem przyczyny uzasadniającej oraz zawierać pouczenie o prawie odwołaniu się do sądu (art. 30 § 3, 4 i 5 k.p.).

Ustawodawca wskazuje tzw. zawinione przyczyny rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia (art. 52 k.p.) oraz niezawinione (art. 53 k.p.). Artykuł 52 § 1 k.p. zawiera enumeratywny katalog przyczyn uprawniających pracodawcę do rozwiązania z pracownikiem stosunku pracy mianowicie w razie: po pierwsze ciężkiego naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych, po drugie popełnienia przez pracownika w czasie trwania umowy o pracę przestępstwa, które uniemożliwia dalsze zatrudnianie go na zajmowanym stanowisku, jeżeli przestępstwo jest oczywiste lub zostało stwierdzone prawomocnym wyrokiem oraz po trzecie zawinionej przez pracownika utraty uprawnień koniecznych do wykonywania pracy na zajmowanym stanowisku.

Powyższe przesłanki należy rozpatrywać nie tylko z punktu widzenia ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych ale także z punktu winy pracownika. Na marginesie należy zauważyć, że ustawodawca w kodeksie pracy nie wprowadził podziałów na winę umyślną czy nieumyślną, a co za tym idzie przedmiotową winę pracownika należy rozpatrywać w oparciu o obie kategorie winy w rozumieniu przepisów Kodeksu Cywilnego. Powyższe znajduje potwierdzenie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2011 r., (I PK 634/00, opubl. OSNP 2003/16/381) zgodnie z którym w pojęciu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków mieści się wina umyślna oraz rażące niedbalstwo - rodzaj winy nieumyślnej , której nasilenie wyraża się w całkowitym ignorowaniu przez pracownika następstw swojego działania, chociaż rodzaj wykonywanych obowiązków lub zajmowane stanowisko nakazują szczególną ostrożność i przezorność w działaniu. Judykatura zgodnie wskazuje, że wystąpienie przyczyny uzasadniającej wypowiedzenie umowy jest warunkiem skuteczności rozwiązania przez pracodawcę w tym trybie umowy o pracę na czas nieokreślony. Jak wskazuje Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 kwietnia 1997 roku sygn. akt I PKN 419/97 (opubl. OSNP 1998/20/598,) przyczyna wypowiedzenia umowy o pracę musi być konkretna i rzeczywista.

Powód poszukiwał w niniejszym procesie ochrony prawnej na podstawie przepisu art. 30 § 1 k.p., w myśl którego pracownikowi, z którym rozwiązano umowę o pracę bez wypowiedzenia z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę w tym trybie, przysługuje roszczenie o przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach albo o odszkodowanie. Powód w przedmiotowej sprawie żądał przywrócenia do pracy oraz wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy.

Rolą Sądu w przedmiotowej sprawie było dokonanie analizy w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, czy wskazana przez pracodawcę przyczyna była rzeczywista i konkretna, a także rozważenie, czy zachowanie

powoda podlegało kwalifikacji jako ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych, a tym samym czy uzasadniało rozwiązanie umowy przez pracodawcę w trybie dyscyplinarnym.

Należy pamiętać, że przepis w świetle art. 45 § 1 k.p. zasadności wypowiedzenia, analiza ta powinna być dokonywana także z uwzględnieniem słuszných interesów pracodawcy, a nie tylko okoliczności leżących po stronie pracownika (vide teza II. uchwały pełnego składu Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 27 czerwca 1985 r., III PZP 10/85, OSNCP 1985 nr 11, poz. 164).

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie, a tym samym prawdziwość wskazanej w rozwiązaniu umowy przyczyny, Sąd oparł się na dowodach z dokumentów i osobowych w postaci zeznań świadków A. K., W. B., M. D., G. K., R. R. oraz częściowo na zeznaniach powoda W. Z..

Sąd przyznał pełen walor wiarygodności dowodom z dokumentów w postaci akt osobowych, komunikatu nr 3 Komisji Wyborczej Społecznej Inspekcji Pracy, dokumentacji wewnątrzzakładowego postępowania wyjaśniającego wraz z oświadczeniami, notatkami służbowymi pracowników i dokumentacją zdjęciową, kserokopii fotografii miejsca parkowania samochodu przez powoda, które nie były kwestionowane przez żadną ze stron oraz zostały sporządzone przez osoby do tego uprawnione. Powód odnosząc się do dokumentacji z postępowania wyjaśniającego przyznał, że worki wykonane z czarnej folii znalezione w szafce należały do niego i nie kwestionował zawartości opisanych imieniem i nazwiskiem szafek. Sąd oceniając materiał dowodowy pominął nagrania CD z kamery monitoringu i pendrive z nagraniem monitoringu z 1.11.20-13 r. gdyż są niewyraźne i trudno ocenić tożsamość osoby na niej nagranej, jednocześnie miał na względzie zeznania powoda wskazujące iż wychodził w tym dniu do samochodu. Odnosząc się do zeznań świadków A. K., W. B., R. R. Sąd uznał je za spójne, wzajemnie się uzupełniające i przedstawiające przebieg kontroli powoda oraz postępowania wyjaśniającego. Także w pełni rzetelne, logiczne i korespondujące z pozostałym materiałem dowodowym były zeznania świadków G. K. i M. D..

Przechodząc do zeznań powoda należy wskazać, iż stoją w zgodności z zeznaniami wyżej wskazanych świadków i w sposób szczegółowy opisują bieg zdarzenia z dnia 01 listopada 2013 r. który jest tożsamy z opisem świadków A. K. i W. B. i bardziej szczegółowy. Powód przyznał w zeznaniach, że wychodził w trakcie zmiany do samochodu, zgodził się z zawartością szafek przypisanych jego osobie oraz przyznał że miał przygotowane worki z czarnej folii tłumacząc, iż służyły do analizy próbek. Powód nie potrafił wytłumaczyć i wskazać dowodów na okoliczność obecności czarnych worków foliowych z cukrem w jego pojeździe. Wskazał jednocześnie, że worki te nie należały do jego syna. Co więcej powód podczas wyjaśnień jakich udzielał pracownikom ochrony zmieniał swoje stanowisko twierdząc początkowo że to sól do zmywarek, po czym iż to cukier który woził syn. Tak zmienne wyjaśnienia nie wzmacniały wiarygodności powoda co do faktu że nie umieścił cukru zapakowanego w czarne worki w swoim samochodzie. Należy także powołać okoliczność, że powód w rozmowie telefonicznej z kierownikiem zmiany powiedział, że dostał cukier od dostawców po czym zaproponował, że się przyzna myśląc że znajdzie się to z łagodniejszą oceną jego zachowania. Niewątpliwie powyższe działania powoda podważają jego wiarygodność gdyż są niekonsekwentne i chaotyczne. Powyższe zeznania powoda w części negującej umieszczenie cukru w pojeździe przez powoda nie zasługiwały na uwzględnienie.

Należy podkreślić, iż dysponentami postępowania dowodowego są strony. To na nich spoczywa ciężar dowodu (art. 6 k.c.) i są one obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne (art. 232 zdanie pierwsze k.p.c.). Oznacza to, że przedstawienie materiału pozwalającego na odtworzenie stanu faktycznego należy do stron, a niedostatki w dowodzeniu określonego faktu powodują dla strony, na której spoczywa ciężar dowodu, niekorzystne skutki prawne w postaci przegrania procesu (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 9 stycznia 2013 r., sygn. I ACa 738/12, opubl. LEX nr 1322076).

Ze spójnego, pełnego materiału rzeczowego i osobowego zgromadzonego w sprawie jednoznacznie wynika, że w dniu 01 listopada 2013 r. w pojeździe powoda znajdowały się cukier w przygotowanych samodzielnie workach ze zgrzanej czarnej folii używanej przez pozwaną. Co więcej podobnych rozmiarów czarne worki znajdowały się w opisanej szafce służbowej powoda, co przyznał powód. Należy podkreślić, że cukier był rzeczą o ograniczonym dostępie u strony pozwanej i używaną w procesie technologicznym wytwarzania sodы kaustycznej. Powód sam przyznał, że to on pobierał

cukier jako mistrz pod nadzorem magazynierek. Faktem jest, na co wskazuje także powód, że na zmianach przed weekendem albo w dniach świątecznymi pobierano większą ilość cukru aby go nie zabrakło i wówczas składowało się go na hali. Jednak powód nie wykazał aby osoby trzecie dokonały zaboru cukru albo zabierały go na własny użytek np. w celach spożywczych. W. Z. w zeznaniach wskazał, że raczej zamykał swój samochód i nie wykazał aby osoby trzecie podczas zmiany 01 listopada 2013 r. dostały się do jego pojazdu, a co za tym idzie tylko on miał dostęp do pojazdu. Nadto także początkowo powoływana przez powoda okoliczność, podczas wyjaśnienia złożonego na piśmie przez powoda w dniu 01 listopada 2013 r., iż syn umieścił worki w pojeździe powoda okazała się nieprawdziwa – sam powód potwierdził to. Zauważyć należy, że czarna folia była używana przez powoda tak samo jak i zgrzewarki. Rzeczy te były powszechnie dostępne. Powód przyznał, że wykonywał samodzielnie zgrzane worki gdyż wykorzystywał je do analizy próbek. Co więcej powód przyznał także, że czarne worki foliowe znajdujące się w opisanej szafce służbowej należały do niego gdyż robił je na zapas. Tym samym skoro podobne worki ze zgrzanej folii znajdowały się w szafce powoda oraz postępowanie dowodowe nie wykazało aby osoba trzecia korzystała z samochodu powoda Sąd doszedł do wniosku, iż powód musiał umieścić przedmiotowe worki z cukrem stanowiącym własność strony pozwanej w swoim pojeździe. Podkreślić należy, iż powód reprezentowany przez fachowego pełnomocnika w toku postępowania w żaden sposób nie wykazał nieprawdziwości twierdzeń pozwanej zawartej w oświadczeniu o wypowiedzeniu, a to na jego osobie ciążył obowiązek dostarczenia przeciwnych dowodów których Sąd nie mógł przeprowadzić z urzędu.

Oceniając zachowanie powoda należy wskazać na art. 100 k.p., który zawiera zakres obowiązków pracowniczych, w zakres którego wchodzi m.in. obowiązek pracownika dbania o dobro zakładu pracy, chronienie jego mienia (art. 100 § 2 pkt 4 k.p.). Dbałości o dobro zakładu pracy oznacza nakaz dbałości o dobro zakładu pracy w znaczeniu przedmiotowym (vide wyrok SN z dnia 9 lutego 2006 r., II PK 160/05, opubl. OSNP 2007/1-2/4, OSP 2007/7-8/96), w którym wyraźnie stwierdza się, że "dbałość pracownika o dobro zakładu pracy" to dbałość o zakład pracy rozumiany przedmiotowo jako jednostka organizacyjna będąca miejscem pracy. Ponadto na powyższą powinność składa się aspekt szeroko rozumianej dbałości o jego interesy majątkowe i niemajątkowe na którą składają się również obowiązek dbałości o mienie pracodawcy w oparciu o które funkcjonuje zakład pracy oraz obowiązek dochowania tajemnicy pracodawcy. Łączna analiza treści art. 100 § 2 pkt 4 k.p. doprowadza do stwierdzenia, że pracownik powinien powstrzymać się od działań, które są wymierzone w pracodawcę i powinien podejmować działania, wykraczające poza obowiązek wykonywania pracy określonego rodzaju, jeśli jest to uzasadnione szczególnymi potrzebami pracodawcy oraz powinien chronić mienie pracodawcy oraz dbać o jego niemajątkowe interesy.

Niewątpliwie w ustalony stanie faktycznym działaniom W. Z. polegającym na wywiezieniu z (...) mienia w postaci cukru wypełniały znamiona naruszenia podstawowego obowiązku pracowniczego dbałości o dobro zakładu i jego mienie wynikający z art. 100 § 2 pkt 4 k.p. W świetle czego umyślne działanie powoda w pełni uprawniało pozwanego do zastosowania trybu rozwiązania z umowy o pracę bez zachowania terminu wypowiedzenia. Faktem jest, że powód był długoletnim i doświadczonego pracownikiem o nieposzlakowanej opinii jednak jego zachowanie nie może być oceniane wyłącznie z perspektywy całego okresu zatrudnienia gdyż jako jednostkowe było nagannym. Co więcej powód zajmował wysokie stanowisko mistrza, który z uwagi na pełnioną funkcję winien w sposób pieczołowity dbać o dobro zakładu pracy, zwłaszcza że nadzorował innych pracowników. Faktem jest, że powód nie brał udziału w postępowaniu wyjaśniającym polegającym na otwarciu zabezpieczonych szafek oraz to że po dniu 01 listopada 2013 r. nie składał wyjaśnień. Jednak wskazać należy, że powód złożył pisemne oświadczenie w dniu 01 listopada 2013 r., a nadto w swoich zeznaniach potwierdził zawartość szafek przypisanych imieniem i nazwiskiem do jego osoby.

Na końcu rozważań należy odnieść się do zarzutu formalnego powoda w przedmiocie naruszenia przez stronę pozwaną przepisów o ochronie powoda jako społecznego wydziałowego inspektora pracy, którą to funkcję pełnił od dnia 15 maja 2013 r.

Ustawodawca w ustawie z dnia 24 czerwca 1983 r. o społecznej inspekcji pracy(Dz.U. nr 35, poz 163 ze zm.) rozszerza katalog osób objętych ochroną przed wypowiedzeniem na pracowników pełniących funkcję społecznego inspektora pracy (art. 13). Przedmiotowa ochrona wprowadza zakaz wypowiedzania i rozwiązania umowy o pracę z pracownikiem pełniącym funkcję społecznego inspektora pracy w czasie trwania mandatu oraz w okresie roku po jego wygaśnięciu, chyba że zachodzą przyczyny uzasadniające rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia. W

takim wypadku rozwiązanie umowy o pracę może nastąpić po uprzednim uzyskaniu zgody statutowo właściwego organu zakładowej organizacji związkowej. Zakład pracy nie może wypowiedzieć pracownikowi pełniącemu funkcję społecznego inspektora pracy warunków pracy i płacy na jego niekorzyść w okresie sprawowania mandatu i roku po jego wygaśnięciu chyba że wypowiedzenie stało się konieczne z przyczyn, o których mowa w art. 43 Kodeksu pracy. Strona pozwana zwróciła się do związków zawodowych o zajęcie stanowiska sprawie powoda przed rozwiązaniem umowy o wypowiedzenie i uzyskała negatywne stanowisko z lakonicznym uzasadnieniem, iż nie może to nastąpić gdyż powód pełni funkcję społecznego inspektora pracy. Zauważyć należy, że organizacja związkowa nie podjęła próby merytorycznego umotywowania zasadności pozostawienia powoda na stanowisku.

W tym miejscu zasadnym jest wskazanie na art. 8 k.p. stanowiący, iż nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. W ocenie Sądu nie zawierająca merytorycznego uzasadnienia odmowa wyrażenia zgody na rozwiązanie umowy o pracę z powodem i żądanie powoda przywrócenia do pracy nie może stanowić przeszkody do dokonania uprawnionej sądowej oceny z punktu widzenia art. 8 k.p. Podkreślić należy, że ocena Sądu odbywa się jednostkowo do każdej indywidualnego zachowania pracownika po uwzględnieniu całokształtu okoliczności faktycznych konkretnej sprawy (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2014 r. I PK 204/13, opubl. LEX nr 1464689, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2014 r., I PK 149/13, opubl. M.P.Pr. 2014/4/204-2091448446). Niewątpliwie zachowanie powoda polegające na zaborze mienia pracodawcy stanowiło rażące naruszenie przepisów prawa. Co więcej w takiej konkretnej sytuacji posługiwanie się ochroną z tytułu pełnionej funkcji społecznego inspektora pracy stanowiłoby nadużycie prawa wynikające z art. 13 ustawy o społecznej inspekcji pracy. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy istniały bezwzględne przesłanki do wypowiedzenia powodowi umowy o pracę bez wypowiedzenia. W związku z tym objęcie szczególną ochroną stosunku pracy w celu utrzymania stanowiska pracy, którego jednym z podstawowych obowiązków jest nadzór innych pracowników a także dbanie o dobro mienia pracodawcy nie mogło być uwzględnione zarówno jako obiektywnie sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa, jak i z uwagi na ewidentną kolizję żądania przywrócenia do pracy z zasadą sprawiedliwego orzekania. Mając na uwadze całokształt okoliczności sprawy powództwo W. Z. jako bezzasadne podlegało oddaleniu o czym Sąd orzekł jak w punkcie **I sentencji wyroku**.

O kosztach procesu Sąd orzekł jak w punkcie **II sentencji wyroku** stosując zasadę art. 102 k.p.c. zgodnie z którą w wypadkach szczególnie uzasadnionych, sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Z uwagi na sytuację materialną powoda w postaci braku pracy oraz okoliczności, iż drugi domownika także nie posiada bieżących środków utrzymania zasadnym było odstąpienie powoda od zwrotu kosztów zastępstwa prawnego zwłaszcza iż powód doznał ujemnego uszczerbku z uwagi na uiszczenie opłaty od pozwu.

Zgodnie z art. 96 ust. 1 pkt 4 i art. 35 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz. U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.), nie ma obowiązku uiszczenia kosztów sądowych pracownik wnoszący powództwo lub strona wnosząca odwołanie do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych, z zastrzeżeniem art. 35 i 36. Natomiast w myśl art. 113 ust. 1 w/w ustawy, kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Kosztami poniesionymi tymczasowo przez Skarb Państwa był zwrot kosztów stawiennictwa świadków. Jako że powództwo podlegało oddaleniu, a tym samym strona pozwana wygrała proces, w związku z czym nie było podstaw do odciążenia jej kosztami sądowymi, natomiast powód z mocy prawa był zwolniony z obowiązku poniesienia kosztów sądowych, Sąd zaliczył je na rachunek Skarbu Państwa, nie znajdując podstaw do obciążenia nimi powoda, o czym **orzeczono jak w punkcie III sentencji wyroku**.